

W
S
O
B
O
T
E

W najbliższym „Magazynie Niedzielnym”:
 • Bajka o żelaznym wilku? (jak wygląda sprawa cywilizacji życia domowego w Kielcach) — materiał S. Majewskiej.
 • Za kulami FBI — sensacyjny materiał W. Starka.
 • Ludzie i pola — reportaż społeczny R. Smołęskiego.
 • Polska powiatowa — (pow. kielecki).
 • Wyniki i omówienie ankiety teatralnej „Magazynu”.
 • I wiele ciekawych drobnych gów.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Słowo Pracy

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XL Nr 70 (3388) KIELCE, CZWARTEK, 10 MARCA 1960 R.



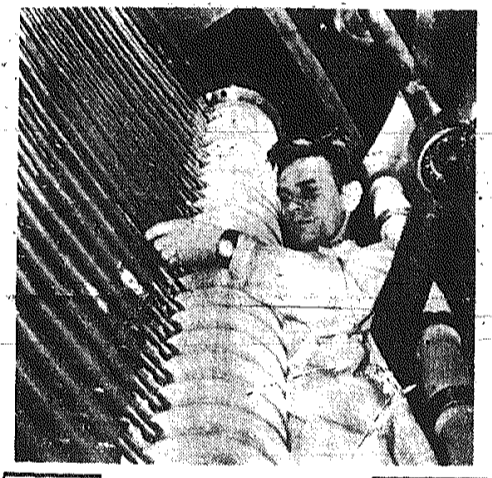
Po trzęsieniu ziemi w Agadirze

Marokański port Agadir — przed trzęsieniem ziemi

RADZIECKA DELEGACJA GOSPODARCZA przybyła do Polski

Zakończenie rozmów w sprawie wymiany handlowej w latach 1961-65

Uniwersytet Łódzki — naukowym ośrodkiem badań jądrowych.



Na terenie Uniwersytetu Łódzkiego jesienią w tym roku zostanie uruchomiony akcelerator jonów i elektronów służący do badań z dziedziny fizyki jądrowej. Dzięki uruchomieniu tej placówki łódzka uczelnia będzie w przyszłości wyposażona w specjalistów tak ważnej gałęzi wiedzy, jaką jest obecnie fizyka jądrowa. Obecnie prace koncentrują się przy montażu generatora elektrostatycznego. Na zdjęciu: Technik Wł. Kulawiński przy montażu akceleratora. CAF — fot. Rozmysłowicz

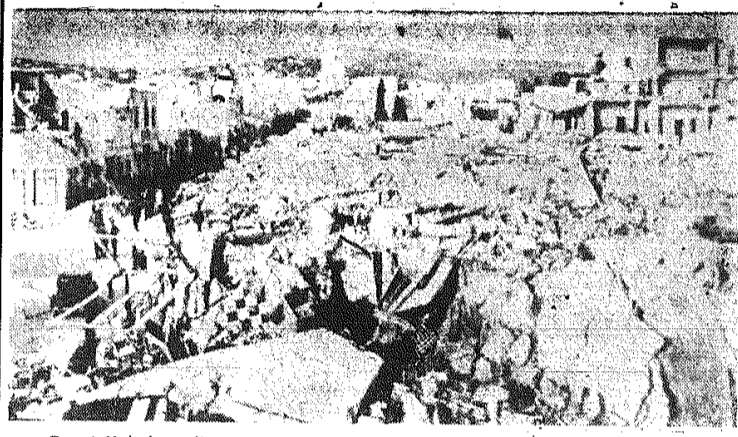
9 bm. przybyła do Warszawy radziecka rządowa delegacja gospodarcza, której przewodniczy minister handlu zagranicznego ZSRR N. Patoliczew. Przyjazd delegacji związany jest z zakończeniem rozmów handlowych między Polską a Zw. Radzieckim w sprawie wzajemnej wymiany towarów w latach 1961-1965. Spodziewane jest, że porozumienie między państwami na ten temat podpisane zostanie przez N. Patoliczewa i ministra handlu zagranicznego Polski W. Trampczyńskiego w czwartek 10 bm.

(Dokończenie na str. 2)

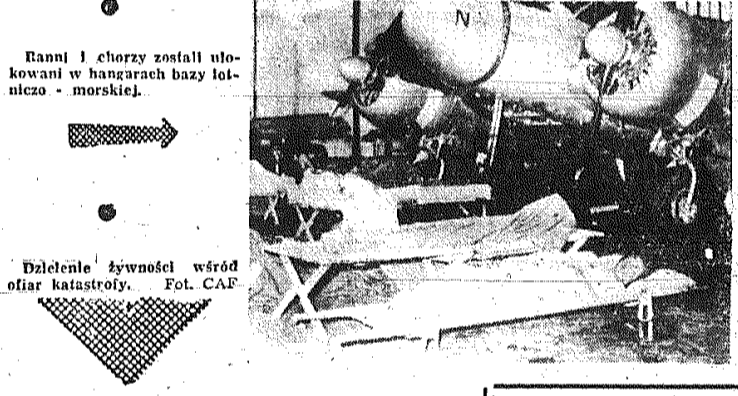
Wiosna za pasem — czas zamawiać materiał zadrzewieniowy

Choć ostatnio mróz daje się we znaki to jednak wiosna nadejść może lada dzień. Czas więc pomyśleć o zapotrzebowaniu w materiał zadrzewieniowy (młode klony, jawory, buki itd.) Tymczasem wiele instytucji zobowiązanych do prowadzenia akcji zadrzewieniowej, nie zamówiło do tej pory sadzonek. Do tych opieszalszych należą m. in. inspektoraty oświaty, Państwowy Fundusz Ziemi, Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego, Radomskie PBM, Konięcpolskie Zakłady Płyt Pilśniowych, Cukrownia „Włostów”, WZSP, wszystkie PZGS-y... Oddział Leśnic.

(Dokończenie na str. 2)



Ponad 10 tysięcy ofiar w Indjach, całe dzielnice miasta w gruzach, oto skutki straszliwego trzęsienia ziemi. Na zdjęciu: Fragment zrujnowanej dzielnicy miasta.



Ranni i chorzy zostali ulokowani w hangarach bazy lotniczo-morskiej.

Dzielenie żywności wśród ofiar katastrofy. Fot. CAF



W Kielcach obradowało wspólne plenum KM PZPR i ZMS

W dniu 9 marca obradowało w Kielcach wspólne plenum komitetów miejskich PZPR i ZMS. Tematem obrad była analiza pracy Związku Młodzieży Socjalistycznej w okresie przygotowań do II Zjazdu organizacji. Referat na temat powyższy wygłosił sekretarz KM ZMS, tow. Jerzy Sobczyk.

W dyskusji głos uwagi poświęcono aktualnym zadaniom organizacji. W pierwszym rzędzie chodzi tu o rozwój i umacnianie tej organizacji, o szersze niż dotychczas rozwijanie inicjatyw produkcyjnych, jak np. współzawodniczenia o tytuł „Brigady Pracy Socjalistycznej”, rozwój życia kulturalnego i sportowego.

Samotna wędrowka traktora

Ogromna była zdziwienie mieszkańców wsi Kłapino w pow. kieleckim — Michał Rowecki, gdy do jego mieszkania wjechał traktor. Ciągnik pozostawiony na drodze z zapuszczonym silnikiem „znużony” się czekał na kierowcę i w pewnym momencie ruszył na poszukiwanie towarzystwa. Po krótkiej podróży wjechał na ścianę domu, przebił ją i zatrzymał się dopiero w pokoju.

Na szerokie wędrowka traktora nie spowodowała żadnych ofiar w ludziach.

KORESPONDENCJA KONKURSOWA

Technika, wydajność, postęp

Czy za tytuł się płaci?

JESTEM pracownikiem Zakładów Precyzyjnych „Iskra” w Kielcach. Chciałbym wypowiedzieć się w ramach konkursu, na temat pracy personelu inżyniersko-technicznego. Kadra na etat starszego kontrolera, Czołwek, który, tak jak ów pracownik, ma odbierać z produkcji skomplikowane maszyny i urządzenia, powinien być bezwzględnie specjalistą w danej dziedzinie. Ale co się okazuje? Ów pracownik, podobnie technik, nie ma nawet podstawowych wiadomości. Czy w takiej sytuacji można mówić o postępie technicznym na określonym odcinku pracy?

Jak zarządzić tego rodzaju przypadkiem? Jestem za wprowadzeniem egzaminów kontrolnych dla personelu inżyniersko-technicznego zarówno nowo przyjmowanego, jak i pracującego już w zakładzie. Ponadto sądzi, że warto byłoby zastanowić się nad precyzyjnym określeniem bodźców ekonomicznych dla każdego technika oraz inżyniera. Tak więc, każdy z nich może otrzymać wyższe uposażenie dopiero wówczas, jeżeli, oprócz należytego wykonywania codziennych obowiązków, wprowadzi na swoim odcinku pracy coś nowego.

(Dokończenie na str. 2)

Czy Muzeum Świętokrzyskie i Woj. Rada Narodowa uzyskają odpowiednie siedziby?

Odbyta jesienią 1958 roku sesja Woj. Rady Narodowej poświęconej obchodom Tysiąclecia Państwa Polskiego w naszym województwie, postuluje budowę własnego gmachu biurowego dla Prez. WRN — tak aby zabytkowy Zamek kielecki mógł wrzeczcie być przekazany na Muzeum Świętokrzyskie. Sprawa ta wyplętnęła również na ostatniej Konferencji Wojewódzkiej PZPR.

Zbudowane w latach 1637-1641 Zamek w Kielcach stanowi jedną z najpiękniejszych i najlepiej zachowanych pamiątek architektury późnego renesansu i wczesnego baroku. Są tu m. in. malowidła pędzla Dolabelli. Obecne użytkowanie tego budynku na biura Prezydium WRN jest sprzeczne z zabytkowym charakterem obiektu i jeszcze bardziej sprzeczne z zasadami konserwacji. Odbywała się tu z najwybitniejszych i najlepszych zachowanych pamiątek architektury późnego renesansu i wczesnego baroku. Są tu m. in. malowidła pędzla Dolabelli.

Ptaki giną z zimna lub odlatują

W nocy w Górach Świętokrzyskich termometr wskazywał — 10 st. C. Zamarznąła ziemia uniemożliwiła ptakom znalezienie i pożywienia, toteż wiele ich — szczególnie skowronki — ginie z głodu i zimna. W niektórych rejonach województwa stada ptaków gromadzą się w pobliżu zabudowań, gdzie są dokarmiane. Część szpaków i skowronków ratowała się przed mrozem odlotem na południe.

Delegacja Sejmu PRL wyjeżdża do Brazylii

Na zaproszenie Izby Deputowanych i Senatu Federalnego Stanów Zjednoczonych Brazylii, udaje się w najbliższych dniach do Brazylii oficjalna delegacja Sejmu PRL. Przewodniczącym delegacji jest pos. Oskar Lange. W skład delegacji wchodzi pos. pos.: Tomasz Malinowski, Roman Nowak, Józef Olszewski, Stanisław Stoppa, Jan Karol Wende.

I. Loga-Sowiński na posiedzeniu WK FJN w Rzeszowie

Wczoraj rano rozpoczęły się w Rzeszowie obrady plenarne Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, na które przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński. Plenum WK FJN poświęcone jest omówieniu spraw związanych z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz z akcją budowy szkół 1.000-lecia na Rzeszowszczyźnie.

Przesłuchania III etapu VI Konkursu im. F. Chopina

W wtorek 8 bm. wieczorem rozpoczęły się przesłuchania III etapu. Wystąpili kolejno: Michał Block (Miejski), Walery Kasielski (ZSRR), Jerzy Godziszewski (Polska), kandydatów wykonał jeden z koncertów fortepianowych Chopina. Block — koncert F-moll, Kasielski — koncert E-moll, Godziszewski — koncert F-moll.

Na marginesie wtorkowej audycji konkursowej sprawozdawca muzyczny PAP pisze: Michał Block ma wśród publiczności b. wielu zwolenników. Jest to w istocie świetny pianista o imponującym wrażliwości i możliwości. W koncercie Chopina podziwiano też prześmia, klarowna technika, piękne frazowanie dynamiczne i wiele jeszcze innych walorów artysty; niemił jednak jego koncepcja utworu wywalała u niektórych słuchaczy pewne obiekty. Był to bowiem Chopin nieco odromantyzowany, można by powiedzieć — nowocześnie. Do bardziej tradycyjnych wyobrażeń nastąpił wykonawcy Kasielski i Godziszewski.

Postęp "za 3 grosze"

KIEDY mowa o postępie technicznym trudno ustrzeż się wizji wspaniałych maszyn, nowoczesnych agregatów, które w wygodny sposób rozstrzygają trudne problemy wzrostu wydajności pracy i jakości produkcji. Ale taka droga postępu, choć w miarę możliwości musi być brana pod uwagę, nie jest łatwo dostępną, głównie wskutek znacznych kosztów jakie pociąga za sobą.

Tym więcej szczeniaki budzą się, im bardziej przy mi minimalnych nakładach, jako rezultat, przede wszystkim, wykorzystania rezerw tkwiących w organizacji pracy. Taki kierunek postępu technicznego bliżej jest realnym możliwościom naszej gospodarki. Młodzież naszej przysięgi przyjeżdża o tym zawiaduje przykład KIELECCYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO W JAWORZNI.

W latach 1955-58 przedsięwzięcia przeżywały kryzys widoczny we wszystkich wskaźnikach wykonania, lub raczej niewykonania planu. Natomiast rok ubiegły zamknął rezultatami, które dotąd nikomu w Jaworzni się nie śniły. Na 28 milionów złotych planowanej wartości produkcji uzyskano 32 miliony złotych co znalazło odzwierciedlenie w odpisie na fundusz zakładowy sumy rzędu notowanej w tego typu przedsiębiorstwach, mianowicie 1.000 tys. zł. W ciągu jednego roku wzrost wydajności pracy wyniósł aż 147,5 proc. przy zatrudnieniu sięgającym jedynie 87 procent planowanego. W tym samym okresie koszty własne spadły o 13 procent.

Czemu należy zawdzięczać tak wielki krok naprzód? Nie będzie przesady jeżeli powiemy, że w Jaworzni nastąpił postęp "za trzy grosze". Po

ZIĄDZ ABSOLWENTÓW AKADEMICKICH STUDIÓW ROLNICZYCH I LEŚNYCH W POZNANIU

Z okazji obchodu 40-lecia istnienia studiów rolniczych i leśnych w Poznaniu - byłego Wydziału Rolniczo - Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego i Wydziału Szkoły Rolniczej w Poznaniu - organizowany jest w dniach 11 - 19 - 20 czerwca 1959 r. zjazd absolwentów wszystkich lat (1920 - 1959) studiów rolniczych, leśnych, zootechnicznych, ogrodniczych i technologicznych drzewa.

NASZE opowiadanie

(ciąg dalszy)

Pewnego wieczoru, w trzecim tygodniu naszej podróży wezwano lekarza do chorego wędzla. Zszedł na dół do celi i podczas badania natrafił przypadkiem ręką na ukryte w lóżku pistolety. Gdyby udało, to nie tego się nie domyślał, mógłby sparaliżować całą naszą szejkę. Jednak ten mój, nerwowy człowiek nie mógł się opanować. Zbladł jak ściana i krzyknął ze zdumienia. Wznieśli od razu zorganizowali się w sytuacji i zamknęli lekarza - podnieśli alarm, leżał już przywiązany do koła z zakneblowanymi ustami. Ponieważ drzwi prowadziły na pokład zostawił otwarte, wybiegliśmy przez nie. Po drodze zastrzelono dwóch żołnierzy i kaprala, który przybiegł swablonym halasem. Przed drzwiami masy oficerów szło również dwóch żołnierzy. Mieli chyba nienabite kołnierze, gdyż nie dali ognia. Zabili ich, gdy ustawiali naszadzie bagnety na broń. Również wówczas do kabin przybył lekarz - podnieśli alarm, leżał już przywiązany do koła z zakneblowanymi ustami. Ponieważ drzwi prowadziły na pokład zostawił otwarte, wybiegliśmy przez nie. Po drodze zastrzelono dwóch żołnierzy i kaprala, który przybiegł swablonym halasem.

tym czasie obezwładniali dwóch oficerów. A więc sprawa załatwiona. Tak nam się przynajmniej zdawało. Masy oficerska znajdowała się obok kapitańskiej kabiny. Wdarliśmy się tam całą gromadą. Rozparaliśmy się wygodnie na kanapach i krzyżaliśmy nogi jeden przez drugiego. pilnie uziemieni wolnością. Wilson, rzekomo kapitan, rozbił jedną ze skrzynek szklanych pod ścianami i wydobł z niej tuzin butelek szerry. Rozbijając szklki butelek,

cieli się ku drzwiom. A my wszyscy, pozostali przy życiu, wybiegliśmy za nim. Na rusie stał porucznik wraz z dziećmi żołnierską. Oni to właśnie przez uchylone okienka, umieszczane nad stołem, zasypali nas gradem kul. Wpadliśmy na nich, zanim zdążyli powrócić do karabinów i rozpoczęła się zacięta walka wręcz. Mielśmy nad nimi dużą przewagę liczebną. Toteż po kilku minutach było już po wszystkim. Mój Boże! Cóż to za krwawa

napelnialiśmy kubki. Już pod nosiliśmy je w górę, gdy nagle ogłuszył nas huk muszketów. Sala wypełniła się dymem. Nie można było nawet dostrzec drugiego końca stołu. Gdy się trochę przelśniło, urządził się trzeci. Wilson i ośmia innych wędzłów wilo się na ziemi. Cały stół zalany był kwią i sherry. Okropny widok! Jeszcze dziś, gdy o tym pomyślę, dostaje mdłości! Chwilę staliśmy w osłupieniu. I przegralibyśmy sprawę, gdyby nie Prendergast. Ryknął jak rozjuszony byk i rzu-

Zrobili to ludzie, ale nie ci, którzy kierowali przedsiębiorstwem przed laty. Obecnie w Jaworzni gospodarują prawdziwi fachowcy. Ongiś istniały w zakładzie takie paradoksy: starszym mechanikiem był... plastik, główny mechanik miał zaledwie podstawowe wykształcenie, kierownikami zakładu byli paleczerze i ślusarze. Dziś, na 66 pracowników umysłowych 43 po ślady pełne średnie wykształcenie techniczne, zaś 3 wyższe. Ten jakościowy wzrost kadry w połączeniu z lepszą organizacją pracy pozwolił zmniejszyć stan zatrudnienia pracowników umysłowych z 88 w roku 1957 do 66 obecnie, zaś fizycznych z 998 do 704.

A moral całej historii? Zanim przyjdzie kolej na "cudowne" maszyny trzeba wykorzystać w pełni to, co ma się pod ręką.

A. M.

Cztery i pół mln zł przekazała na budownictwo „Przepióreczka“

PODSUMOWUJĄC dwa i półletni okres istnienia Świątkowskiej Gry Liczbowej „Przepióreczka“, warto podać kilka cyfr.

W roku 1957 wpływy z kuponów wyniosły 4.907.265 zł. Z sumy tej na premie za trafne skreślenia przeznaczono 2.504.173 zł. Po odciążeniu podatku, oplat kolektorów i płacy pracowników „Przepióreczki“, zysk w roku 87 wyniósł 1.488 tys. zł.

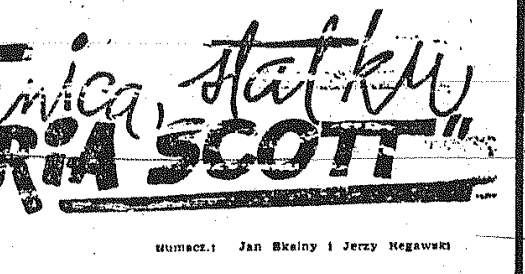
W r. 1958 wpływy z kuponów wyniosły 7.490.308 zł, suma wygranych 4.046.762 zł, a czysty zysk 1.945.408 zł.

W roku ubiegłym uzyskano 5.224.586 zł wpływow, z czego zgodnie z regulaminem, na wygrane przeznaczono 2.712.903 zł. Zysk w roku 59 wyniósł 1.175.082 zł.

Ogółem, do końca ubiegłego roku zyski „Przepióreczki“ wyniosły 4.606.188 zł. Z sumy tej 1.870 tys. zł ofiarowano na spółdzielnie budownictwa mieszkaniowego, w kilku większych miastach Kielecczyny (m.in. Kielce, Radom, Ostrowiec, Starachowice, Skarżysko). 1.600 tys. zł przekazano na konto Prez. WRN również z przeznaczeniem na budownictwo mieszkaniowe. O sposobie wykorzystania tej sumy zdecydowały władze wojewódzkie.

„Przepióreczka“, jako że gra ta prowadzona jest przy Komitacie Wojewódzkim Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy, na konserwację i odbudowę zabytków przekazała 1 mln. 83 tys. złotych.

(XII)



Humac. Jan Skalny i Jerzy Negawski

Rozwój hutnictwa w Czechosłowacji



Na zdjęciu: Ostatnie fazy montażu wielkiego pieca w hucie im. Klementa Gottwalda w Kunicach k. Ostrawy ukończonego w ostatnich dniach. Wielki piec otrzymał nazwę „Pieca Młodzieży“.

Wielki piec otrzymał nazwę „Pieca Młodzieży“.

Doroczna narada SŁUŻBY WETERYNARYJNEJ

W Kielcach odbyła się narada doroczna służby weterynaryjnej, poświęcona podsumowaniu wyników osiągniętych w 1958 r. oraz omówieniu wytycznych na rok 1959.

Jak wykazał m. in. referat w roku 1958 wypadki pomoru wy

stepowały w 253 miejscowościach, podczas gdy w roku 1958 - tylko w 57 miejscowościach. Poprawę należy zawdzięczać pracy służby weterynaryjnej. Pomoc przyjął jednak także za hodowli świni. Roznoszeniu się tej zarazy sprzyjała niewłaściwie urządzone rzeźnie, potajemnie dokonywane uboje, nieodpowiednio urządzone punkty skupu itd.

Drugą groźną chorobą, z punktu widzenia gospodarstwa, jest przyszyca zwierzat rzeźniczych. Zaraza ta pojawiła się w naszym województwie w 2 powiatach - jedrzejowskim i buskim, w styczniu br. Ognisk przyszyce zostały jednak zlikwidowane.

W związku z ciągle wzrastającą hodowlą drobiu należało zapewnić dostateczną ilość szczepionki. Z powodu niewygodnego dla lekarza wet. opakowania szczepionki data tej ilości nieczyli się bezużytecznie. (1 ampulka zawiera dawkę przeznaczoną do szczepienia 500 kur).

W roku 1959 w woj. kieleckim zaszczepiono 76.000 gęsi. Ilość ta jest ciągle za mała w stosunku do potrzeb terenu. Wszystkie zainteresowane placówki domagają się szczepień, lecz problem ten rozbił się o to, kto ma pokrywać koszty szczepień. W roku 1958 należało sprawę kosztów szczepień uregulować ostatecznie, aby nie była ona hamulcem w likwidacji groźnej choroby drobiu.

Wielki piec otrzymał nazwę „Pieca Młodzieży“.

ZE WSI I MIASTECZEK KIELECCZYNY

Nauczyciel pomaga...

KONSKIE - Pilezyce to duża wieś. Jest więc i dużo młodzieży. Nikt się nią jednak nie zajmował, nikt nie próbował jej zainteresować. Dopiero zajął się tow. Ciszek, nauczyciel z miejscowej szkoły, który przybył do Pilezycy 2 lata temu. Z jego inicjatywy została zorganizowana szkoła przysposobienia rolniczego. Rok temu zorganizował kurs motorowy dla młodzieży.

Jesienią 1954 roku powstało w Pilezycy Kółko Związku Młodzieży Wiejskiej, do którego wstąpiło 24 chłopców i dziewcząt. Chociaż koło to istnieje niecałe 4 miesiące, ma jednak na swym koncie pewne osiągnięcia. Zorganizowano kurs gotowania i pieczenia. Ukończyli go 22 dziewczęta. Z okazji zakończenia tego kursu odbyło się w Pilezycy spotkanie młodzieży z sekretarzem KP PZPR w Koniskich tow. Stef. Aj. Sikora i przedstawicielami Zarządu Wojewódzkiego ZMW.

W Pilezycy zorganizowano również Ludowy Zespół Sportowy. Na razie chłopcy ćwiczą podnoszenie ciężarów. W przyszłości jednak młodzież będzie uprawiała i inne dziedziny sportu.

Koło SAIW powstało w Staszowie

STASZÓW. W tym powstało tu pierwsze w powiecie koło Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli. Podczas zebrania zapoznano obecnych z celami i zadaniem Stowarzyszenia. Wybrano Zarząd Koła.

W dyskusji nad deklaracją i statutem SAIW towarzysze wskazywali na konieczność rozwinięcia szerokiej działalności w staszowskich zakładach pracy i instytucjach a w pierwszym rzędzie wśród nauczycielstwa całego powiatu. Dyskutancl zwracali uwagę na konieczność organizowania odczytów i dyskusji, szczególnie w tych środowiskach, które mają wpływ na wychowanie młodzieży.

Wybrany Zarząd Koła opracował kwartalny plan pracy, który na pierwszym miejscu przewiduje organizację na rozbudowę Stowarzyszenia w powiecie oraz systematyczne zdobywanie sympatyków.

Kto zainteresuje się zespołami przysposobienia rolniczego?

KAZIMIERZA WIELKA. Szkoły Przysposobienia Rolniczego istnieją także i w tym powiecie. Ale ostatek frekwencja na zajęciach wynosi 20 - 30 proc. ogółu słuchaczy. Zdarzają się wypadki, że wykłady trwają od 15 do 20 minut, a przerwa od 45 do 60 minut.

Jeśli na przykład szkoła Przysposobienia Rolniczego w Szarbi osiaga pozytywne wyniki, to absolwenci szkoły w Dzierżni posiadają mniej wiadomości niż uczniowie w ukończeniu szkoły podstawowej. Ktoś winien chyba zainteresować się tymi sprawami?

Owocne zebranie

KONSKIE. Dość dobrze pracuje koło rolnicze w Józówkowie. Dorośli się ono już agregatu omlotowego, śrutownika, silnika elektrycznego, opryskiwacza tankowego. Rolnicy zrzeszeni w koło coraz lepiej pielęgnują i nawożą swoje laki, prowadzą doświadczenia nawozowe itd. Chętnie przychodzi na różne pogadanki rolnicze wygłaszane przez fachowców, prenumerują 21 egzemplarzy różnych pism rolniczych.

W Józówkowie letnięją również 2 młodzieżowe zespoły przysposobienia rolniczego. I dość dobrze one pracują.

O tym dorobku mało jednak mówiono w sprawozdaniu - ustępującego zarządu, jak i w ożywionej dyskusji.

W dyskusji najwięcej mówiono o przeszkodach w pracy kółka, o planach na przyszłość.

W czasie dyskusji, na sebranju sprawozdawczo - wyborczym powstał plan pracy kółka rolniczego na rok 1960. Obok zorganizowania cegielni planuje się więcej m.in. zakupienie siewnika zbożowego i koparki do ziemniaków, zasadzenia co najmniej 200 drzewek i zwiększenie ogródków warzywnych na własny użytek.

Włosną br. rolnicy zasadzą 4 ha reprodukcyjnych ziemniaków rakodopornych (nowej odmiany), a każdy członek kółka złoży poza tym poletko kukurydzy.

W koneckiej Ekspozyturze PKS - bez zmian

KONSKIE. Pod adresem koneckiej Ekspozyturze PKS już od dawna padają słowa krytyki. Mimo to poprawy nie widać.

Nadal bardzo często autobusy odchodzą z Koniskich w powąziem, opóźnieniem. Nadal również często z opóźnieniem otwierana jest kasa w godzinach rannych. Wskutek tego wielu pasażerów nie zdąży kupić w kasie biletu i musi kupić go w autobusie, płaćąc 1,80 zł drożej.

Czas już najwyższy, aby w koneckiej Ekspozyturze PKS zrobiono wreszcie porządek!

Magazyn czy ludzie?

PIŃCZÓW. - Przy ulicy Białonowej Chopska w Pińczowie, tuż „poza“ miastem stoi niepokazany, czerwony budynek. Wybudował go Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Kielcach i oddał w użytkowanie Spółdzielni „Runo“ w Kielcach. Spółdzielnia ta początkowo dość dobrze prosperowała, zatrudniała ponad 30 kobiet z miasta i ze wsi. Po paru latach pracy zaczęło się coś niedobrego dziać. Zmieniło profil produkcji, a szarobki spadły poważnie. Złoty się na to wolał przyczynić, których w tej chwili nie zamierzam rozstrząsać. Jak się rzec coś poprawić - trudno ludzi naprawia. Lepiej - podobno - zacząć od nowa. Znalezione „idealne“ wyjście - sprzedaż zakładu. A kupców w Pińczowie nie brak. Zgłoszili się ponadto Przedsiębiorstwo Budowlane, Zielarnia i Spółdzielnia Pracy.

Przedsiębiorstwo budowlane ma pono rozpocząć produkcję prefabrykatów lub czego podobnego. Możliwość zatrudnienia kobiet? - Zadał Zielarnia proponuje urządzić magazyn. Możliwość zatrudnienia nie liczy się (3 - 4 osoby w sezonie). Spółdzielnia Pracy Przewoźstwa Spółdzielczego? W tej chwili gwarantuje zatrudnienie obecnie pracującej ilości kobiet, zaś w sezonie do 40 osób. Zamierza urządzić w byłym „Runo“ tzw. „owocówkę“ czyli halę przetworstwa owoców. Posa tym są częściowo kredyty na inwestycje, których przeprowadzenie gwarantuje zatrudnienie około 100 kobietom.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację na rynku pracy (szczególnie jeśli chodzi o kobiety) proponujemy ostatnia wydaje się najsluszniejszym rozwiązaniem. A więc - magazyn czy ludzie?

Pleniadze za butelki i zrom - na budowę szkół

KIELCE. - Naaz czytelnik E. Jochczyk - z kieleckiego Hufca ZHP pisze w swym liście o aktywnej postawie dzieci i nauczycieli z Mielogodu (pow. kielecki) w zbieraniu funduszy na budowę szkoły. Dzieci z Mielogodu zebrały już ponad 700 butelek, sprzedają je i pieniadze przeznaczają na SFBS. Komitet Rodzicielski miejscowej szkoły postanowił „ocyszczyć“ - z nastaniem wiosny - całą wieś z „niepotrzebnego“ śmiecia, oczywiście przeznaczając uzyskane pieniadze również na budowę szkoły.

J. Dziwanowski Powiatowy Lekarz Wet. w Busku-Zd.

